

Widnokręgu linia
Zlewa się z mym niebem
Wczoraj nie wierzyłam
Dzięki tobie wierzę w to
Że ta baśń będzie wiecznie trwała
Ty i ja, choć banalnie to brzmi
W górę i w dół razem wznosić się i spadać...
Obiecałeś mi

Otul mnie swym ramieniem
Ponieś w noc cichą bez zbędnych słów
Przy mnie bądź mój aniele
Gdy ziemia ucieka spod stóp
Zatopiona w twoich źrenicach
Niczego nie pragnę już
Gdy przekroczę granicę
Bądź przy mnie tu

Czas dla nas zatrzymał się
Przeszłość nie ważna już
Patrząc wieczności w twarz spokojną tak i milczącą
Wiem, nie żałuję
Wiem, co straciłam
Wiem, tylko jedno ma sens
Ty i ja w moim niebie